

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Aniol Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkami niedzielnymi“ — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.90 zł, przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkodzą w składkach, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, piątek 8 października 1926r.

## Już zmiany w rządzie.

Premjer Piłsudski zaofiarował wojewodzie hr. Bnińskiemu ministerstwo spraw zagranicznych. — Już tydzień mija a o sprawach napadu na posta Zdziechowskiego cicho. — Są jednak poszlaki prywatne. — W Tarnopolu officer każe strzelać do policjanta i ludności. — Drobne wiadomości. — I w Japonii wre. — Z kottowiska chińskiego.

Wojewoda poznański nie dał się wywieść w pole. Z Warszawy donoszą: P. Piłsudski, tworząc gabinet, wysłał do Poznania w specjalnej misji do woje wody poznańskiego p. Bnińskiego, adjutanta swego rotmistrza Grocholskiego. Rotmistrz Grocholski zawiózł p. wojewodzie Bnińskiemu zaproszenie p. Piłsudskiego do objęcia teki ministerstwa spraw zagranicznych. Gdy p. wojewoda Bniński odmówił, nastąpiła wczoraj po powrocie rotmistrza Grocholskiego nominacja p. Zaleskiego.

Znowu skandal oficerski. Dzisiaj doprawdy za wód oficerski gorzki się staje dla prawdziwych i honorowych oficerów. Jak bowiem donosi „Gaz. Warsz. Por.“ wydarzył się znowu przykry skandal, chociaż lekkoomyślny w Tarnopolu. Ołóż tam pewien podchmielony officer prosił policjanta o odprowadzenie go do koszar a następnie go obić i kazać posterunkowi go zastrzelić. A kiedy wskutek ślepych strzałów zbiegła się publiczność, kazał ów officer strzelać żołnierzom do ludności, co jednakowoż się nie stało. — Ołóż to objawy pomajowe! Wzburzenie wśród ludności taro polskiej jest ogromne.

We Warszawie bawili dziennikarze czescy. Minister Kwiatkowski i Meysztoewicz ustępują. W kołach rządowych mówi się o objęciu stanowiska wiceministra sprawiedliwości przez pułk. Mednarowskiego, obecnego szefa departamentu sprawiedliwości w ministerstwie spraw wojskowych.

Rozeszła się również pogłoska o ustąpieniu min. przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, którego ma zastąpić dyrektor Banku „Gospodarstwa Krajowego” p. Ossowski sławny za afery jarczarskiej. P. Kwiatkowski ma wrócić na swe poprzednie stanowisko dyrektora technicznego fabryki chorzowskiej.

Już tydzień mija... Jak donosi „Gazeta Warszawska Poranna“, odbyło się w pewnym lokalu przy ul. Polnej 42 w Warszawie przed napadem na posta Zdziechowskiego poune posiedzenie loży oficerskiej im. Łukasieńskiego. Obecnych było dużo oficerów z różnych D. O. K., a przeważnie z legionów i zandarmerji. „Gaz. W. P.“ zapytuje się komendanta miasta pułk. Rożena, czyby nie zechciał sprawdzić wiadomości o tem posiedzeniu. Następnie pismo zwraca się do gen. Stawoj Skłodowskiego zapytaniem, czy owej krytycznej nocy nie zastał 2 oficerów pod bramą domu, gdzie mieszka p. Zdziechowski, czy prawdą jest, że zażądał od nich legitymacji, zapisał nazwiska i puścił ich wolno.

A co mówi zagranica? „Vossische Zeitung“ do nosi z Warszawy pod nagłówkiem: „Warszawscy bandyci oficerowie na wolności“ — że nie ujęto jeszcze sprawców napadu, dokonanego na posta Zdziechowskim

i cytując prasę, która się dziwi, że polski korpus oficerski nie zaprotestował jeszcze do tej chwili przeciwko bandyckiemu napadom.

W Wiedniu odbywa się zjazd masonski wszech-europejski, w którym udział bierze też kilku Polaków. Przemówienia toczą się około utworzenia z Europy Stanów Zjednoczonych na wzór Ameryki.

Pruski minister spraw wewnętrznych soc. Sewering ustępuje. Socjaliści chcieli mieć na jego miejscu socjalistę Grzesińskiego (uradzą prawdę?)

Zuchwałę żądania niemieckie. Sprawa rokowań nad traktatem handlowym polsko-niemieckim weszła na nowe tory. Rząd niemiecki zgłosił nowe żądania, m. in. rząd niemiecki chce aby Polska zrezygnowała z prawa wydalania optantów oraz aby polska ustawa o reformie rolnej nie miała mocy obowiązującej wobec obywateli niemieckich w Polsce.

I w Japonii zanosi się na rewolucję. Pod zarzutem przygotowania wystąpienia rewolucyjnego policja japońska aresztowała kilkudziesięciu przywódców i agitatorów w związku włościańskiego, rewolucyjnych związków zawodowych i ligi młodzieży. Według dotychczasowych Informacji śledztwo wykazało, iż większość aresztowanych była zamieszana do rozgałęzionej w Japonii organizacji rewolucyjnej mającej za zadanie przygotowanie powstania.

Kantonięcy mają nadzieję zwycięstwa. Wczoraj donosiliśmy o trudnym położeniu wojsk kantonińskich czyli czerwonych półbolszewickich w Chinach, dzisiaj zaś donoszą, że oblężenie Wu Czang, w którym znajdują się okrajone ze wszystkich stron przez kantonińskich oddziały Wu Pei Fu trwa dalej. W mieście panuje głód, tak iż ostatnio skonstatowano kilka wypadków śmierci. Dowództwo kantonińskie jest przekonane, że miasto będzie w niedługim czasie zdobyte.

Pomoc francuska. Rokowanie między Czang Tso Linem a postem francuskim Pekiniem de Martellem w sprawie udzielenia przez Francję pożyczki dla rządu mukdeńskiego są na ukończeniu. Poza tem zawarte zostaną układy w sprawie pomocy wojskowej ze strony Francji w kierunku poparcia antybolszewickiej akcji prowadzonej przez Czang Tso Lina.

Napad chińczyków na posta w Pekinie. Ostatnio znów nastąpił napad na dzielnicę poselską w Pekinie. Napad dokonany był przez z kilkunastu ludzi, bandę zbrojcęką dobrze uzbrojoną, która ograbiła każdego spotkanego w razie oporu zabijając na miejscu. Policja okazała się bezsilną.

## Odpowiedź Sejmu.

Na wypadki majowe Sejm dał odpowiedź dopiero teraz przez wyrażenie stanowczego wotum niefuności rządowi pp. Bartla i Piłsudskiego. Wcześniej nie miał ku temu czy to odwagi, zato teraz już zdecydowana postawa wobec rządu majowego, postępującego coraz bezceremonialniej z reprezentacją narodu, zjednała mu powszechne uznanie.

Zaś wypadki od tej chwili potoczyły się w sposób bardzo dziwny. Spodziewaliśmy się po ostatnim głosowaniu w Sejmie już napewno rozwiązania obu izb ustawodawczych, bo tak głosiła buńczucznie konspiracja majowa — premier Bartel rzekomo już miał mieć gotowy dekret p. Prezydenta w zanadru — a tu wręcz przeciwnie rząd zdecydował się podać do dymisji i ta została przyjęta.

Na cóż tedy zdała się owa cała komedia z wyjazdami do Druskiennik, namśmiewaniem się dekrétom o dymisji, udzieleniem dymisji i mianowaniem ponownie tego samego gabinetu w ciągu kilkunastu tylko godzin? Większość sejmowa, jak domagała się wycofania z gabinetu ministrów Młodzianowskiego i Sujkowski, tak też ostatecznie dopięła swego. W nowym składzie gabinetu bowiem już nie widzimy tych dwóch nazwisk.

A konspiracja majowa przez zainscenizowanie tej komedji dostała się na koniec sama w matnię, z której już nie widzieli wyjścia. Inaczej, jak tylko przez wysunięcie marszałka Piłsudskiego na czoło rządu. Panu Bartlowi bowiem nie mógł już Prezydent żadną miarą powierzać jeszcze raz tej misji, a kto inny z pewnością niełatwo byłoby się znalazł. Przesilenie więc mogłoby potrwać zbyt długo, a tego ze względu na obecną sytuację polityczną należało stanowczo uniknąć.

I z takiego obrotu rzeczy możemy być w gruncie zadowoleni. O ile bowiem dotychczas w oczach szerokiego ogółu p. Piłsudski nie ponosił zazwyczaj żadnej odpowiedzialności, jakkolwiek jego wpływ dycedował o wszystkim, tak teraz już wolny od niej nie będzie. Stwierdzić tu jedynie trzeba i to już poraz nie wiedzieć który, że to co ma dzisiaj p. Piłsudski, mógłby już mieć dawno bez zamachu i rozlewu krwi, a zaraz po zamachu mógł być nawet zostać prezydentem, którym teraz już być nie może, bo mamy p. prez. Moscickiego.

Przez swoje bezwzględne postępowanie z Sejmem niewątpliwie myślał rząd majowy dać dowód swej siły a tymczasem przecholowawszy okazał tylko swą słabość i stracił w mniemaniu tych, którym zrazu może zdołał zaimponować. Odczuwa to też obecnie nawet konspiracja majowa sama i stąd w jej prasie maluje się aż nabył widocznie znaczne zakłopotanie. Tego się przecież nie spodziewali. Z drugiej strony zaś wściekłość z powodu takiego fiaszku całej tej imprezy znalazła ujście w obydnej napaści umundurowanych niestety „szanatorów moralnych“ na posta Zdziechowskiego (Z.N.) za jego męskie i rzeczowe wystąpienie w Sejmie przy obradach nad prawozorjum budżetowym.

Jednakże właśnie ta brutalna napaść wskazuje aż nadto wyraźnie, na jakim tle się rozgrywa owa próba sił między rządem a Sejmem. Konspiracja majowa bowiem chciałyby wmowić całemu ogółowi, że prawica narodowa jedynie ze względów partyjno-politycznych występuje przeciw obecnemu rządowi, a przeciw brutalną swą zemstę skierowała właśnie przeciwko temu, który je atakował za błędy i przewinienia gospodarcze i tem zadał im cios największy. Ołóż fakt ten niewęzy całkowicie bajeczkę o partyjnej rzekomu nienawiści jako przyczynie ataków prawicy na rządy pp. Bartla, Piłsudskiego i towarzyszy. W grę wchodziły tutaj przedewszystkiem względy gospodarcze, co też konspiracja majowa bardzo dobrze zrozumiała, godząc w posta Zdziechowskiego.

I w nowym, nieco zmienionym rządzie pp. Piłsudskiego i Bartla, w którym cprawda już nie będzie pp. Młodzianowskiego i Sujkowski, ale zato będzie inna znakomitość lewicowa, p. Moraczewski — te same względy gospodarcze odegrają niewątpliwie znowu najważniejszą rolę, aż ostatecznie doprowadzą do ponownego przesilenia gabinetowego. Bo ten rząd, w takim składzie i z takimi dążeniami a bez żadnego programu gospodarczego, nie zechce ani też nie będzie umiał gospodarować w ramach budżetu, wskażanego przez oszczędność na najwyższe 450 milionów złotych. A w takim razie rychlej czy później będzie musiało przyjść znowu do starcia. Przewidywać na-

## Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Nieuważny urzędnik. Aresztowany został w Wilnie urzędnik pocztowy w Druskiennikach. Michał Rode, oskarżony o skradzenie czeku z listu poleconego, a następnie wypełnienie go na sumę 50 dolarów. Aresztowany do winy się przyznał.

Złodziejstwa w kopalni soli. W związku z nadzyciami w salinach wielickich usunętych zostało w krawkowie trzech inżynierów, znajdujących się na stanowiskach kierowników: naczelnik żupy solnej w Wieliczce. Poza tem usunięto kilku wazelnych oraz jednego z funkcjonariuszy salin. Śledztwo w tej sprawie trwa w dalszym ciągu.

Niefortunna ucieczka defraudanta wojskowego samolotu. Lotnik armji sowieckiej Gorsin oskarżony przez dowódcę mińskiego o sprzeniewierzenie rządowych pieniędzy chcąc uniknąć aresztowania, ustłował zbiegł na samolocie do Polski. W rejonie Kłajaska aeroplan na którym Garsin uciekał spadł przyczem lotnik zabił się, aeroplan zaś splonął do szczytów.

Sprawiedliwych wyroków bolszewicy nie znają. Jak donoszą, z pogranicza w Mińsku, w najwyższym trybunale białoruskiej bolszewij odbyła się rozprawa

przeciw Kazimierzowi Juryskiemu oraz Józefowi Kar tutowi mieszkańcom wsi Okolowicze z oskarżenia o szpiegostwo na rzecz Polski, i sabotaż władz sowieckich. Po całodziennym rozprawie obaj zostali skazani na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany.

Katastrofa lotnicza w Warszawie. Na lotnisk w Warszawie pilot por. Kalina odbywał lot na słabosilnikowym samolocie. — Połazca lądowania wybuchł rezerwuuar z benzyną. Lotnik zdołał wyskoczyć z samolotu, lecz obracając się smięto rzuciło w twarz palącą się benzynę. Porucznik Kalina uległ silnemu poparzeniu i w stanie bardzo ciężkim został odwieziony do szpitala.

Jak sanacja robi żywiołowe manifestacje. Jak donoszą, w ubiegłą sobotę kilkuset oficerów manifestowało na ul. Wiejskiej na cześć premiera p. Piłsudskiego. Okazuje się, że tegoz dnia o godz. 2 po południu gen. Dreszer wezwał przez adjutantów oficerów 1 pułku szwoleżerów i dywizjonu artylerji konnej, ażeby się stawili o 4 po południu dla wzięcia udziału w „żywołowej manifestacji“ przed sejmem. Oto w jaki sposób robi się owacje na cześć Piłsudskiego, o których potem rozpisyuje się z zachwytem prasa „odrodzenia moralnego“.

Ładne manifestacje „żywołowe“, wykonywane na rozkaz generalski.

leży taką ostateczność tem więcej, że korzystna dotąd wskutek strajku angielskiego koniunktura gospodarza ma się już niechętnie ku końcowi i trzeba będzie za cząć gospodarować naprawdę oszczędnie.

Nowy rząd marsz. Piłsudskiego już teraz nie ma się zetknąć z Sejmem, który tak samo jak Senat został już zamknięty, lecz dopiero na następnej sesji z końcem października lub w listopadzie. Aż do tego czasu zaś sytuacja gospodarza wyjaśni się pewnie całkowicie i unaocznili nawet szerokim masom groźne niebezpieczeństwo rządów lewicowych.

## Sprawy gospodarcze.

### Drożyzna jaj.

Na rynku jajcarskim zaznaczyła się od dnia wczorajszego tendencja zwykła, która tłumaczy się tem, że przed świętami żydowskimi konsumcja była zwiększona, zaś dowozy bardzo słabe wobec niskich cen na rynku warszawskim. Wczoraj sprzedawano jaja po 235 zł. za skrzynkę (1440 szt.)

Wobec mocniejszych notowań na rynku niemieckim i angielskim podniesiona została cena jaj eksportowych. Wczoraj płacono 28 dolarów za skrzynkę franco granica, podczas, gdy w ubiegłym tygodniu najwyższa cena wynosiła 26 5 dol.

### Spis targów tygodniowych na Pomorzu.

Brodnica: poniedziałki i czwartki,  
Chełmno: środy i soboty,  
Chełmża (Toruń): wtorki, środy, piątki i soboty  
(w środy i soboty tylko świnie, piactwo i jagnięta),  
Chojnice: środy i soboty,  
Czersk (Chojnice): wtorki i piątki  
Działdowo: piątki,  
Gniew: środy i soboty,  
Górzno (Brodnica): wtorki,  
Grudziądz miasto: środy i soboty,  
Iłowo (Działdowo): czwartki,  
Kartuzy: środy i soboty,  
Kościerzyna: wtorki i piątki,  
Kowalewo (Wąbrzeźno): środy i soboty,  
Lidzbark (Brodnica): czwartki,  
Lubawa: poniedziałki i piątki,  
Lubichowo (Starogard): wtorki,  
Łasin (Grudziądz): wtorki i piątki,  
Łąkorz (Lubawa) czwartki,  
Nowe (Swiecie): środy i soboty,  
Nowemiasto (Lubawa): wtorki i piątki,  
Osie (Swiecie): czwartki,  
Pelplin (Tczew): środy i soboty,  
Podgórz (Toruń): poniedziałki i czwartki,  
Polskie Brzoze (Brodnica): środy,  
Puck: piątki,  
Sadłinek (Brodnica): środy i soboty,  
Sępólno: piątki,  
Skarszewy (Kościerzyna): środy i soboty,  
Skórcz (Starogard): soboty,  
Starogard: środy i piątki,  
Swiecie: środy i soboty,  
Tczew: środy i soboty,  
Toruń Miasto: wtorki, czwartki, piątki i soboty  
(w czwartki tylko bydo rzeźne i trzoda chlewna)  
Tuchola: wtorki i piątki,  
Warlubie (Swiecie): piątki,  
Wąbrzeźno: wtorki i piątki,  
Wejherowo: środy i soboty,  
Więcbork (Sępólno): czwartki,  
Zblewo (Starogard): czwartki.

Jeżeli dzień targowy wyżej wykazanych targów tygodniowych przypada na święto, targ odbywa się w dzień poprzedni.

### Bank Polski płać

dnia 6 października 1926 r.

Dolar	8,95 z ot.
Funt szterling	43,66 z ot.
100 gułd. g.	173,25 zlot.
100 rmk.	213,80 "

### Gielda zbożowa.

6 października 1926 r.

Zyto 100 kg.	33,75—34,75 zł
Pszonica " "	45,50—00,00 zł
Mąka żytnia 70 proc. " "	51,50—00,00 zł.
" " 65 " "	53,00—00,00 zł.
" " pszena 65 proc. " "	70,75—71,00 zł.
Jęczmień browar. " "	30,50—33,50 zł.
Cwies " "	25,50—27,00 zł.
Ospa żyt. " "	00,00—21,25 zł.
Ospa pszena " "	21 50—22,00 zł.
Ziemiaki jadalne " "	6,20—6,60 zł.
" " fabryczne " "	5,10—5,30 zł.

### Poznańska targowica mlejska.

Urząd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 6. 10. 26.

1. Stądniki: gatunek I. 186—140 zł, II. 120—125 zł, III. 100—104 zł, IV. 00—09 zł.
2. Owce: gatunek I. 114— — zł, II. 104—110 zł, III. 85 100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 190—200 zł, II. 186—190 zł, III. 170 zł, IV. 160 zł.
4. Swinie: gatunek I. 240—242 zł, II. 230—234 zł, III. 225—228 zł, IV. 210—220 zł, V. 205—000 zł. Maciory 180—220 zł.
5. Jąłówki i krowy: I. 156—158, II. 136— —, III. 120—122, IV. 98—100, V. 75—80 zł.

## Rozmaitości.

**Angielska moda.** Przewodniczący narodowego Związku angielskich krawców męskich, James Wedel z Manchesteru, wygłosił na zjeździe tego związku w sali ratusza w Holborn mowę o modach męskich. Oczywiście, był to hymn pochwalny na cześć mody angielskiej, niemniej wszakże zawierała ta mowa wiele uwag słusznych.

Mówca zaczął od stwierdzenia, że do niedawna jeszcze mody męskie odznaczały się wielką zachowawczością, tak co do materiału, jako też barwy. Dzisiaj jednak znacząca swoboda pod względem kroju i barwy, zwłaszcza ubrań sportowych. Nieprawdą jest, jakoby jaskrawe były zmianami kobieceści. Mężowie którzy za panowania królowej Elżbiety stworzyli potęgę imperjum brytyjskiego, nosili wstęgi, jedwabie aksamity o wszystkich barwach tęczy.

Próżnia i nuda śmiertelna w barwach ubrań po koleń ostatnich były charakterystyczną oznaką zaniku ducha awanturzystki. Ale na szczęście, krawcy angielscy potrafili sztukę krajać.

**Redukcja kin.** Kina w Polsce żyją pod znakiem zamierania. Pominąwszy bylejakie filmy, stwierdzić trzeba również zmniejszenie się ilości kin w Polsce, których właściwie nie stać na utrzymanie odpowiedniego repertuaru, wobec wielkiego nacisku samorządowej sroby podatkowej. Jeszcze w r. 1923 było w całej Polsce 802 kin, obecnie zaś liczba ta spadła do 400.

kundy poczekawszy, wypuścił z latarki cienki snopek światła, ażeby mógł widzieć drogę i nie obudzić dziewczęcia.

Zobaczył obnażone jej ręce wyciągnięte na koldrze, śliczną główkę z rozpuszczonymi włosami, uśmiech na ustach.

Maurycy uczył dreszcz w zylach. Przystąpił jednak do tego łózka dziewczęcego, ukląkł na dywaniku, wyjął z kieszeni pudełko z flaszeczką napelnioną kwasem pruskim, otworzył pudełko, podniósł flaszeczkę do nozdrzy dziewczęcia i nacisnął.

Całe ciało Symeony drgnęło, jakby od silnego prądu elektrycznego. Ręce się podniosły, oczy otworzyły, potem ręce opadły, powieki się zamknęły, od dech usta.

— Umarta — rzekł do siebie Maurycy, przykładając ręce do serca, już nie bijącego.

Schowal flaszeczkę do pudełka z czarnego safianu, potem wyjął z kieszeni papier jakiś, złożony we czworo i włożył go do szuflady nocnego stolczka.

— W ten sposób — wyszeptał — dowiedzą się, kto ona była.. a to konieczne, bo potrzeba nam mieć akt zejścia.

Papierem ściętym teraz do szuflady była kopia metryki dziewczęcia, w której zapisana była jako Symeona, nieprawa córka Walentyny Dharville i niewiadomego ojca.

Dokonawszy tego, Maurycy wziął latarkę swoją, wyszedł z pokoju, zamknął drzwi i zeszedł ze schodów. Verdier czekał go na tem samym miejscu poza bluzczem.

— I cóż? — zapytał.

— Udało się — odpowiedział Maurycy.

Obaj wrócili do pałacyku. Jednocześnie prawie, gdy przestępowali za próg, ozwał się dzwonek u furtki od ulicy.

**Gdzie jest najwięcej kobiet a gdzie najmniej?** Największa ilość kobiet znajduje się w państwie murzyńskim Uganda (Afryka środkowa), albowiem przypada tam na 1000 mężczyzn 1.479 kobiet. Najmniej kobiet jest w państwach malajskich i w Alasce, na 1000 mężczyzn przypada tylko 389 kobiet. W poszczególnych częściach świata stosunek ten jest następujący. W Europie na 1000 mężczyzn przypada 1.027 kobiet, w Afryce 1.045, w Ameryce 964, w Azji 961, w Australji 937.

**Dziki ptak porywa dziecko i pożera je.** W Mendoczie (Argentyna) niedawno temu kondor porwał bawiącego się na polu dwuletniego chłopca. Rodzice, zatrudniając pracą, niczego nie zauważyli. Gdy nadbiegł na rozpaczliwy krzyk dziecka, zauważyli je w szponach wysoko uniesionego ptaka którego strzaty nie dosięgły.

Po pewnym czasie znaleziono w górach szczątki kości i odzleży, którą rodzice poznali.

**Skutki krótkiej sukienki i chłopięcej fryzury.** Na przedmieściach Wiedeńskich kobiety są usposobione wrogo do krótkich sukien i fryzur chłopięcej. Uważają, iż osobie cnotliwej nie wypada naśladować elegancki z głównej ulicy. Dlatego też pani Mimi Krisch, córce robotnika gazowni, odkała obcięła sobie włosy, stale urządziły sąsiadki aifonty. Inicjatorką tych szyan była chrześna matka Mimi, pani Paulina Schlegel. Prześladowana na całym przedmieściu dziewczyna nie mogła znieść moralnych tortur i skoczyła z okna 3 piętra.

Chrześcna matkę i jej przyjaciółki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Cnotliwe matrony nie pozwalają się do winy twierdząc że działały w dobrej wierze, chcąc oduczyć dziewczęta lekkomyślności.

**Nakaz rozwodów haremowych w Turcji.** Z Konstancyjnopola donoszą, iż wczoraj weszła w życie nowa ustawa, która zakazuje wielożenstwa. Poczynając od poniedziałku, każdy Turak, posiadający więcej niż jedną żonę powinien się z pozostałymi żonami rozwieść. Nowa ustawa małżeńska wzorowana jest po większej części na szwajcarskim kodeksie cywilnym.

### Chojnice.

**Cech rzeźników.** Dnia 7. 10. br. o godz. 8 wiecz. odbędzie się kwartalne zebranie w lokalu p. Heinricha, na które zaprasza Cechmistrz.

**Polski Związek Kulejowców** kolo Chojnice W czwartek dnia 7 października o godz. 19 w lokalu p. Jazdzewskiego miesiecznie zebranie. Zarząd.

**Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powsz.** We czwartek dn. 7. X. br. o godz. 4 po poł. odbędzie się w kancelarji powsz. szkoły żeńskiej zebranie. Zarząd.

**Tow. śpiewu "Lutnia".** Lekcje śpiewu w tym tygodniu wypadną. W piątek dnia 8 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie w hotelu p. Kalety, na które wszystkich członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

**Tow. Mężczyzn-Katolików** pod wezw. św. Wojciecha. Miesieczne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 11 października br. o godz. 8 wieczorem w hotelu Centralnym. Zebranie uroczalne będzie dwoma wykładami. Uprasza się szanownych członków o zaagitowanie wśród znajomych. Cele i dążenia towarzystwa są przecież wszystkim znane, każdy prawdziwy katolik i polak powinien do tego towarzystwa należeć. Zarząd.

### Czersk.

**Zebranie Inwalidów Wojennych** odbędzie się w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 12,30 w południe. w sali Hotelu Metropol. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— To Van Broke — rzekł Verdler z radością — nareszcie oddycham.

Domlnik pospieszył otworzyć. Lartigues przyłączył się do dwóch współników, którzy czekali nań z taką niecierpliwością. Verdler zapytał go tak, jak Maurycy przed chwilą:

— I cóż?

Lartigues tak samo odpowiedział jak Maurycy:

— Udało się!

— I dodał:

— Od jednego uderzenia. A tu wszystko dobrze?

— Bardzo dobrze.

— Cóż Symeona?

— Umarta.

— Brawo!

— Widzicie — rzekł Maurycy — że moje przewidywania były słuszne!

— To prawda — odrzekł Lartigues. — Jakleś mówił, tak się też stało. Punkt o godzinie jedenastej przyszedł hrabia z listem w ręce, zapytując o pana Marchais i pannę Symeonę. Wpuściłem go do pokoju i powiedziałem, że Symeona czeka w pokoju sąsiednim, otworzyłem drzwi i przez grzeszność przepuściłem go naprzód, a gdy przechodził, natychmiast z tyłu wpakowałem mu sztylet. Krzyknął i przewrócił się na nos. Biedny hrabia przenosił się do wieczności.

— A list? — żywo spytał mniemany opat. — Spodziewam się, żeś listu nie zostawił przy nim.

— List jest — odpowiedział Lartigues, kładąc go na stole. — Spalcie go.

Maurycy wrzucił list w ogień na kominku.

Lartigues mówił dalej:

— Teraz odpocznijmy trochę. Djabelnie jestem zmęczony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

197)

W parku pensji Maurycy zatrzymał się i badawczo obejrzał się dokoła. Zadowolony z rezultatu tych oględzin poszedł, nie wahając się, ku gmachowi, gdzie mieściła się pensja. W oknach sypialni widać było słabe światło lampek nocnych. Wcale to nie przestraszyło łotra. Wkrótce doszedł do placyku, przedzielając oego stary pałac od zadrzewionej części parku.

Placyk był wybrukowany. Wiedział o tem Maurycy i dla tego przez ostrożność miał na nogach kamusze z podszewkami wołtokowymi, które zupełnie głużyły jego kroki. Znową już się przysłuchiwał. Wszędzie panowała cisza. Wówczas skierował się ku dużym drzwiom oszklonym, które były od sieni, skąd schody prowadziły na piętro.

Zapamiętawszy dobrze plan, narysowany przez Verdlera, Maurycy ani na minutę się nie zawahał. Ręką pewną ujął za kłamek, nacisnął ją i połowa drzwi z wolna się uchylila. Wszedł tylko je przymknawszy. Na schodach panowały głębokie ciemności. Maurycy otworzył ślepa latarkę i nie bojąc się wpaść na cokolwiek, prędko przeszedł po schodach i dostał się na trzecie piętro.

Tu zatrzymał się na korytarzyku, na który wychodziło kilkoro drzwi. Porachował je i poszedł prosto do pokoju Symeony. Klucz był w zamku. Maurycy nachylił się, przyłożył ucho do drzwi i wstrzymując oddech, słuchał. Wewnątrz było całkiem cicho. Obrócił klucz w zamku i drzwi się otworzyły. Młodzieniec wszedł do pokoju, zasłaniając światło latarni. Symeona spała głębokim snem. Wśród ciszy nocnej Maurycy słyszał jej oddech spokojny. Dwie czy trzy se-

## KRONIKA.

Chojnice, dnia 7 października 1926

Dziś: Wincynty Kadłub. w. Marak, pp. w. Serg. z tow.  
7. 10. 26. Słońca wschód 6.12 zachód 17.24  
Księżycy wschód 6.18 zachód 18.5

## Kronika kościelna.

— **Eksportacja zwłok śp. ks. biskupa Rosentretera do katedry pelplińskiej** odbędzie się w piątek o godz. 4 po poł., a pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 9.30 rano.

— **Po śmierci** ks. biskupa Rosentretera definitywne rady biskupstwa chełmińskiego przejdą w ręce obecnego koadjutora ks. biskupa Stanisława Okoniewskiego.

— **Niniejszym podajemy program uroczystości ingresowych Prymasa Polski**, W dniu 9 października br. przyjedzie ks. Prymas pociągiem około godz. 3 popoł. do Torunia. Tam oczekiwać go będzie ks. biskup Laubitz, skąd samochodem wyjadą do Trzemeszna, gdzie ks. Prymas zanojuje.

W niedzielę, dnia 10 10 o godz. 8.30 przedpołudniem ks. Prymas z Trzemeszna samochodem do Janikowa. Na granicy powiatu gnieźnieńskiego powita ks. Prymas p. starosta Łyskowski z Gniezna. Od granicy pojedzie ks. Prymas powozem do Gniezna. Przyjazd do Gniezna (ulica Trzemeszna, przy Strzelnicy) przewidziany jest około godziny 10. Na granicy miasta powita ks. Prymas prezydent miasta Gniezna pan Barci-zewski. Od strzelnicy przejedzie ks. Prymas szpalerem wojska, stowarzyszeń i dzieci szkolnych do kościoła farnego.

Od kościoła farnego, w szatach kościelnych zostanie ks. Prymas przeprowadzony do katedry, gdzie nastąpi oficjalne powitanie przez ks. biskupa Laubitza. Wieczorem odbędzie się raut w sali Hotelu Europejskiego, wydany przez miasto.

Ks. Prymas pozostanie cały następny tydzień w Gnieźnie do 17. 10. br. w którym to dniu nastąpi ingres w Poznaniu.

— **Odwołanie Walnego Zebrania Związku Kapłanów „Unitas”**. Główny Zarząd Związku Kapłanów „Unitas” w ostatniej chwili donosi, że z powodu śmierci śp. ks. biskupa Rosentretera walne zebranie Związku, zapowiedziane na środę, 6 października br. w Tczewie, nie odbędzie się.

— **Koncert Namysłowski**. Zapowiedziany koncert narodowej orkiestry wrocławskiej pod batutą utalentowanego kapelmistrza St. Namysłowskiego, zbudził zainteresowanie wśród społeczeństwa chojnickiego. I nie dziw, bo cała Polska, najniżej nawet miasteczka, zna ją i kochają tę swojską orkiestrę. Zna ją zagranicą, a nawet zna ją cała Ameryka, gdzie Namysłowski koncertował ze swoją liczną drużyną cały rok. Zna ją Berlin, Wiedeń, Bukareszt, Praga i Londyn, tylko nie zna tej orkiestry narodowej Pomorza, ponieważ dawniej nie było wolno mu tutaj przyjeżdżać, a po stworzeniu Polski Niepodległej St. Namysłowski wyjechał w tournée zagranicę, a wręszc do Ameryki, aby tam wśród kolonii polskich budzić ducha narodowego dźwiękami polskich utworów muzycznych i pieśni ludowej.

Obecnie po powrocie z Ameryki St. Namysłowski znów objeżdża całą Polskę, nie mijając nareszcie i Pomorza. W sobotę zawita i do nas. Z powodu ułożonego z góry planu w Chojnicach wypadnie tylko jeden koncert, a zatem Chojniczanie muszą się stawić odrąz wszyscy do apelu.

Na sobotnim tedy koncercie nie może braknąć ani jednego Polaka, kochającego narodową muzykę. Pozostałe bilety nabywać można jeszcze w administracji „Dziennika Pomorskiego”.

— **Dokola Polski** Wczoraj w południe zwieździli redakcję naszą członkowie S. S. Pogoń, Łódź pp. Henryk Leszczyński i Zygmunt Budziarek którzy wybrali się rowerem dnia 18. 7. br. na podróż dookoła Polski. Podróżnicy są skutli łauczuchem i przez cały czas trwania podróży nie wolno im się rozdzielać. Podróż ta wynosi 4 997 km. Dotychczas przebyli oni Częstochowę, Katowice, Kraków, Zakopane, Tarnów, Lwów, Tarnopol, Kowel, Słonim, Wilno, Grodno, Suwałki, Grudziądz, Gdańsk, Puck, Chojnice a obecnie do Poznania. Dzielnym podróżnikom życzymy „szczęśliwej podróży”.

— **Wyniki niedzielnych regat Klubu Żeglarskiego**. Łódzie 10 mtr. wędrownie:

„Mewa” dowodził p. Butt	52 1/4 min.
„Lech” p. Bieszk	54 min.
„Heinz” p. Klescht	57 min.
„Berno” p. Borkenhagen	61 1/4 min.
„Magda” p. Tetzlaff	62 1/4 min.
„Irena” p. Lahn	77 min.

Łódzie 10 mtr. wyścigowe:	
„Rausch” dow. p. Osk Welland	47 1/4 min.
„Drude” p. Leo Welland	58 1/4 min.
„Panna wodna” p. Gontsch	64 min.

## Najnowsze wiadomości własne.

Czadem zatruli się w Królewcu 3 mężczyźni, których znaleziono nieżywych w zakładzie wodociągowym Jeruzalem pod Królewcem.

Skutki strejku górników angielskich w Brazylii. Zapasy węgla na kolei brazylijskiej starczą tylko na 9 dni. Jest to skutek strejku w Anglii i połączonego z tem ograniczonego dowozu węgla.

Ustąpienie głównodowodzącego wojska niemieckiego generała v. Seeckta, o którym donoszą dzisiaj w łączności z ustąpieniem socjalistycznego ministra Prus Seweringa wywołał w Paryżu wielkie wrażenie.

Generał Seeckt był duchem militarystycznym Niemiec i nadzwyczaj sprawnym organizatorem. „Matin” pisze, że wskutek ustąpienia tego łącznie z ustąpieniem Seweringa pozbył się Stresemann dwu ważniejszych się zwalczających mędzów, którzy by mu przeszkadzali w układach z Francją. Nadmienić wypada, że kontrolna komisja rozbrojeniowa domagała się ustąpienia v. Seeckta.

Włochy rzekomo zakupiły od Portugalii kolonię Angole za miliard 250 milionów lirów. Ogłoszenie tego kupna nastąpi w rocznicę powstania faszyzmu. Angielski minister Chamberlain na kupno to podczas spotkania się w Livorno z Mussolinim się zgodził.

Angola znajduje się w Afryce Zach i obejmuje 1270000 km. kwadr. Liczba mieszkańców wynosi 3 800 000.

W Paryżu rozpoczął się dziś proces przeciw 2 anarchistom, którzy usiłowali 22 czerwca dokonać zamachu na króla hiszpańskiego w Paryżu.

Rząd francuski przeciw komunistom. Minister wojny Painleve wytoczył proces przeciw komunistycznemu pismu „Humanite” za obrazę armje.

Jeden górnik zabity 3 ciężko rannych zostało w kopalni w Henangen pod Essen wskutek przedwczesnego wybuchu dynamitu.

Łódzie 18 mtr.	
„Ulla” dow. p. Sehnk	40 3/4 min.
„Haika” p. Rogge	43 3/4 min.
„Rautendeleni” p. Schmidt	44 1/2 min.
„Poznańczyk” p. Lewandowski	46 min.

Łódzie 22 mtr.	
„Lisalo” dow. p. Steinhilber	40 min. 50 sek.
„Mignon” p. Otto Weiland	45 1/4 min.
„Ruth” p. Wiwiora	46 min.
„Gryf” p. Zilse	52 3/4 min.

— **Dalsze śledztwo w sprawie ohydne go mordu noworodka** porzuconego przy Rzeźni Miejskiej nie wykazało dotychczas bliższego rezultatu. Wyrodnej matki jak również reszty ciała dziecka tj. głowy, prawej części piersi i tułowia nie zdołano na razie wykryć. Ponieważ śledztwo w tej sprawie napotyka na trudności wobec tego uprasza się wszelkie ewil. podejrzenia ohydnej zbrodni donieść do tut. komisariatu policyjnego.

— **Z kroniki polleyjnej**. W nocy wczorajszej przytrzymał niejakiegoś L. za pijaństwo i urządzanie awantur nocnych. L. został zaprowadzony do Komisariatu, gdzie zastanawia się nad swymi występkami.

— **Powstańcy i Wojacy ćwiczą**. Na wczorajszym zebraniu tow. Powstańców i Wojaków wygłosił nader interesujący wykład p. kapt. Różański na temat „Gaży trujące”. Zebrani, w których imieniu podjęli kowal prezes druż. Sztandera za tak pouczający wykład, wyrazili życzenie, ażeby podobne wykłady jaknajczęściej wygłaszać, co p. kapt. R. również i przyrzekł. Następnie omawiano sprawę strzelania ostrego, nocnych ćwiczeń polowych z pokrewnymi towarzyszami, które odbędą się w tych dniach, z współudziałem p. kapt. R. i kilku instruktorów jak również budowę własnej strzelnicy za poparciem tut. władz wojskowych. Za powieździaną zabawę na dzień 7. XI. uchwalono odłożyć ze względu na „Wentę na rzecz ubogich”, którą tow. Powstańców i Wojaków uznało za potrzebniejszą aniżeli zabawę, dało to dowód szczerzej ustepliwosci względem zrzerzeń i organizacji innych. Zebranie, które prześlągo się do godz. 10 zamknął prezes druż. Szt. hasłem „Wolność”!

— **Zebranie Związku Urzędników Kolejowych** odbyło się wczorajszego wieczoru w lokalu p. Januszewskiego. Zebranie miało przebieg nader poważny. Onawiano m. i. obecne przesiedlenia tut. urzędników kolejowych do dyrekcji radomskiej, dokąd urzędnicy Pomorzania, jak wnioskować było można, niechętnie się udawają, poczem zatwierdzono jeszcze szereg innych spraw.

— **Ze sportu kreglarzy**. Jak rok rocznie tak i tego roku zarządza Klub Kreglarzy kulanie o drób, które odbędzie się dnia 10 bm. w kregielni p. Węsierskiego.

Na ostatnim zebraniu, które odbyło się w ubiegłym czwartek, omawiano kwestję samego kulenia jak rów-

Franeja godzi się na ratyfikację odszkodowań wojennych. Z Paryża donoszą, że rząd Polcarego godzi się na ratyfikację odszkodowania wojennego w stosunku do Ameryki i Anglii. W związku z tem kurs franka znacznie się poprawił.

Kurs franka podnosi się. Poincare w związku z sprawą tą postawił kwestję wotum zaufania. Ma on nadzieję wprowadzić franka na dawniejszy poziom. Wczoraj na giełdzie w Paryżu zauważyć dała się znaczna zwyżka franka francuskiego w stosunku do dewiz zagranicznych. I tak np. notowano funty angielskie 168.55, (dotychczas 171.38), dolary amerykańskie 34.35, (dotychczas 35.75).

Rokowania kartelu stalowego. W Luksemburgu w dalszym ciągu odbywają się rokowania kartelu stalowego, gdzie ostatnio omawiano również przyłączenie do kartelu Austrii, Czechosłowacji i Jugosławii. Wyrażono nadzieję, że przyłączenie to nie spowoduje sprzeciwu ze strony innych państw.

600 rabinów oskarżonych z Nowego Jorku donoszą o oskarzeniu 600 rabinów, którzy uprawiali przemyślnictwo alkoholu na szeroką skalę. W związku z tem przyrztzywano jeden z parowców angielskich, w którym znajdowało się za 1 000 000 dolarów likierów. Likierzy zostały skonfiskowane.

Aresztowanie mordercy. W Lorenbohm przyrestawano pewnego mężczyznę, który podejrzewany jest o zabójstwo oberzysty Wilkens w Ahlbek.

Koszta okupacyjne w Gdańsku. Jak donoszą z Czechosłowacji koszta utrzymania w Gdańsku wojska angielskiego wynoszą 227.775 funtów angielskich zaś wojska francuskiego 1.167.813 marek niem.

Konflikt z Abesynją załagodzony. Konflikt Abesynji między Anglią i Włoch załagodzony. Państwa te zagwarantowały niepodległość Abesynji.

niez co do ilości zakupu drobiu, dziczyzny itp. Uchwalono na ten cel większą kwotę pieniędzy i wybrano osobną komisję, która zakupem się zajmie.

Aby dać możność publiczności do brania udziału rozpoczęło Klub kulanie dla członków już o godz. 4 tej popoł. zaś dla gości i sympatyków tego sportu o godz. 5.30. Klub kreglarzy daje możność wygrania niektórych nawet bardzo cennych rzeczy, tak że przy dobrych rzutach będzie można gęś albo indyka wygrać.

Spodziewać się należy, że publiczność podąży licznie na zawody kreglarzy, biorąc również i czynny udział.

## Ze srebrnego ekranu.

„Usta które każdy całował” film dawno oczekiwany przez chojnickich bywalców kina udało się dyrekcji „Kina Nowości” sprowadzić i na swój ekran. Dramat dziejowo-erotyczny osnuty na tle wojny światowej odzwierciedla wielkie zdarzenia wojenne, w której górowały zniszczenia, pożoga, mord, głód, a w kraju dancingi, salony — ły — miłość — życie, życie które staje się dla jednego splodem uciechy i łańcuchem zabaw, dla drugich korytem intrygi i zdrady. Dramat z niedawnych dni grozy, który zainteresuje całą publiczność miasta napewno należy będzie do filmów nie nudzących widza.

Jak nas informuje dyrekcja „Kina Nowości” przedstawienia odbędą się tylko dziś w czwartek i jutro w piątek, więc należy się spieszyć z biletami. Również prawdopodobnie uda się zaangażować i na te dni powiększoną orkiestrę smyczkową.

## Z Pomorza.

**Zalno.** (Obojętność) Dnia 3 bm. urządziło tow. gim. Sokół w Zalnie zabawę taneeczną. Na zabawę tę prócz młodzieży, z posród starszych obywateli nikt nie przybył. Dowód że do pracy społecznej osadnicy tut. gminy się nie poczuwają. Wobec tego apelu e się do obywateli Zalna aby się dla polskości i dobra Ojczyzny więcej przyczyniali.

(Dzień Sokola.) Dnia 3. X. br. odbył się w Zalnie Dzień Sokola. Przy zbiorcach zebrano ogólnie 48,79 zł, z którego 50 proc. przekazano do zarządu okręgowego. Zbiórka ta również nie dała spodziewanego wyniku. Szczególnie ci, na których jak najwięcej się liczyło, oświadczyli, że dla „Sokola” nic nie mają. Wszystkim ofiarodawcom oraz druhnom i druhom, którzy na cel ten poświęcili pracę i datki składa się niniejszym serdecznie „Bóg zapłać”. Zarząd.

— **Czersek** (Wynik wyborów do Rady Miejskiej). Wynik wyborów do R. dy. Miejskiej jest następujący: na listę nr 1 (lista kompromisowa zjednoczonych Polaków) padło 1399 głosów, lista nr 2 (Niemcy) uzyskała 117 głosów, lista nr 3 (odrębna grupa rzemieślników, chałupników i rolników) zdobyła 307 głosów. Zatem przypada na listę pierwszą 19 radnych, na listę

Gdzie kupić zimowe trykotaże ???

tylko w firmie

Kombinacje dzieciinne już od zł 1.85  
Kalesony " " " 4.00  
Kafiany męskie i koszule " " " 4.00  
Majteczki damskie " " " 4.75

Ludwik Rasch

Trykotaże kutnerowskie — półwełniane i czysto wełniane.

Bogaty wybór — Ceny umiarkowane.

Swetry i kamizelki dla pań i panów.  
Sukieneczki dzieciinne i ubranka. Szale  
czapki. Pończosznice wyroby. Bielizna  
i wszelkie artykuły męskie.

drugą 1 radny, wreszcie na listę trzecią 4 radnych. Uprawnionych do głosowania było 3719 wyborców, głosowało jednak tylko 1823 wyborców, zatem nie spełnia 50 procent.

**Gruta.** (Młodzież katol.) Obchodzono tu godnie i pięknie uroczysto poświęcenia sztandaru Stow. P. Młodzieży K., a mieszkańcy miejscowi i z parafii wzięli w niej żywy udział.

Po smacz. wojskowym obiedzie w szkole, z którego korzystało dużo młodzieży, bawiono się obocho na łące przy jeziorze. Wieczorem zaś odbyło się na sali p. Mroczkowskiego przedstawienie teatralne, a na zakończenie zabawa taneczna.

Piękne święto młodzieży pamiętać będzie wioska nasza na długo.

**Lipka Karczma,** pow. kościerski. (bk) (Młody oszust). „Synek” jednego z tutejszych gospodarzy chcąc się tanim kosztem dostać do pieniędzy, udał się za agenta fabryki maszyn rolniczych. Znaleźli się tacy, którzy udzielił mu dość znacznych kwot tytułem wpłaty na narzędzia rolnicze, tych jednakowoż nie otrzymali gdyż synalek pieniądze „przełuli”, poczem znikł.

**Pogódki,** powiat kościerski. (bk) (Zawieszony) w urzędowaniu został urzędnik pocztowy M. Przyczyną tego mają być defraudacje. Dochodzenia w toku.

**Skórcz.** (Sprostowanie Okręgu Urzędu Ziemsk.) Na zasadzie § 11 ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874 r. odnośnie do umieszczonej notatki w dziale „Z Pomorza” Skórcz (niefortunna parcelacja) proszę o umieszczenie następującego sprostowanie:

Nieprawdą jest jakoby Okręgowy Urząd Ziemski przy parcelacji resztówki Ryżewo kogokolwiek z uprawnionych pominął, natomiast prawdą jest, że przydziału osad dokonał ściśle, stosując się do art. 53 ust. z 28/XII 1925 r.

Nieprawdą jest jakoby Okręgowy Urząd Ziemski przy parcelacji posługiwał się osobami z pod ciemnej gwiazdy, natomiast prawdą jest, że tego rodzaju indywiduów w służbie swej nie posiada.

Prezes Okr. Urzędu Ziemskiego  
podpis nieczytelny.

**Nowemiasto.** (Wynik wyborów do R. M.) Podczas ostatnich wyborów do Rady Miejskiej otrzymała. Lista nr. 1. 283 głosów zatem 3 mandaty. Lista nr. 2. 368 głosów zatem 5 mandatów. Lista nr. 3. 718 głosów zatem 10 mandatów.

**Pogódki,** powiat kościerski. (bk) (Niec o tow. śpiewu). Miejscowe tow. śpiewu „Halka” pod prezesurą ks wik. Stawickiego, a dyrekcją p. Łackiego ani na chwilę nie ustaje w pracy. Stąd też na dość wysokim stoi poziomie czego dowód uzyskanie nagrody na zjeździe śpiewaczym w Kartuzach. Tow. przygotowuje w najbliższym czasie koncert wokalny połączony z przedstawieniem Odegrana zostanie operetka Brodzińskiego „Wiesław”.

**Głdowo,** pow. kościerski. (bk) (Smutne, ale prawdziwe). Odbyła się tu zabawa na której przyszło do bójki pomiędzy tutejszymi a gośćmi z pobliskiego Wysina. Gospodarz poszkodowany został o kilka lamp, krzesel no i szyb.

**Jaroszewo,** powiat kościerski. (bk) (Kradzież). Gospodarzowi p. R skradziono onegdaj około dwa centnary żyta i dwa ule pszczoł. Siedziwo w toku.

#### Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.  
Drukarni i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego”  
w Chojnicach.

## Obwieszczenie.

Na mocy § 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r. zwołuję niniejszym zwyczajne publiczne posiedzenie Rady miejskiej

**na wtorek, dnia 19 października 1926 r. o godz. 5-tej po poł.**

w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w środę, dnia 13 października 26 r. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrytce ogłoszeń w ratuszu.

Chojnice, dnia 4 października 1926 r.

(—) **Kopicki**  
przewodniczący.

2317

# Walter Heyn

mistrz malarski

Chojnice, pl. Jagielloński 6.

wykonuje wszelkie

prace malarskie jak  
i lakierowanie powozów

Na składzie

wielki wybór tapet

**bort i listew** od

zwyczajnego do pier-

wszorzędneho wyrobu

po najniższych cenach!!!

# Trumny

Jak i wybicia do trumien

wykonanie pierwszorzędne,

mam stale na składzie po

umiarkowanych cenach.

**Fr. Kiedrowski**

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6.

ul. Człuchowska 6.

Wielki wybór

w

# żurnalach

„Rekord” „Przegląd Mody” także  
żurnale francuskie i angielskie spe-  
cjalne żurnale dla dzieci i bielizny

poleca

**Księgarnia „Dzien. Pom.”**

w Chojnicach.

Cukiernia i kawiarnia Radke

W czwartek, dnia 7 października

od godz. 8 wiecz.

# NADZWYCZ. KONCERT

kwartetu braci Jakubowskich

Wstęp wolny.

Wstęp wolny.

B. Radke

właśc. cukierni.

Wyborne napoje i ciastka.

## KINO NOWOŚCI

w czwartek i piątek, 7 i 8 hm o godz 8.15

**Usta, które każdy całował...**

Wielki film Foxa

Wielki film Foxa

(HAVOC)

Monumentalny dramat dziejowo-  
erotyczny w 9 aktach, osnuty na  
tle wojny światowej.

Mord, pożoga, głód, zniszczenie, salony,  
zbytek, dancinigi, krew, łyż, rozkosz, jazz  
band, prawdziwe oblicze wojennego frontu.  
Oryginalne zdjęcie bitew. Wstrząsający wi-  
dok obrony okopów angielskich w huraga-  
nowym ogniu artylerji i przed nacierającą  
piechotą niemiecką, walka na bagnety itd.  
CENY NIE PODWYŻSZONE. 2311

Dziś w czwartek

przyjechał teatr

# Gerwey

na salę hotelu Centralnego.

Sensacje, tańce, balet, humor itd.

Polecamy naszym klientom

# BEZPŁATNIE

książeczki D-ra Oetlera z receptami

prosimy także o podanie adresów.

Księgarnia Dziennika Pomorskiego Chojnice.

**Benzyna lekka**

80 gr. litr

oleje samochodowe,

maszynowe,

smary

pierwszorzędnej jakości poleca

**Drogerja Zak**

obok Magistratu. 2273

**3000**

**dachówek**

na sprzedaż.

Zgłoszenia w ekspedycji

Dzien. Pom. 2314

**Powroźnia Fellmutha**

Chojnice, ul. Człuchowska 18

kupuje każdą ilość

**LNU**

**I odpadków od lnu**

Ca 15 morgów

**ziemi,**

łąki do tego mieszkanie,

chlew i stodoła

nadające się dla ogrodnika

w pobliżu Chojnic zaraz do

wydzierżawienia

Zgłoszenia w ekspedycji

nin. pisma. 2315

**Ziemia orna**

ze stodoła, 14 morgów, po

łożone w pobliżu miasta,

nad szosą na sprzedaż.

Zgłosz. pod nr. 1400 do

eksp. nin. pisma.

**Zumeblowane**

**pokoje**

do wynajęcia dla lepszego

pana lub pani na ul. Dwor-

cowej Adres wskaże eksp.

Dzien. Pom. 2310

**Zwir**

do budowl po 70 gr. za

furę oddaje Tow. Powst.

i Woj. Chojnice.

Zgl. przyj. dr. Pawłowicz

2300 Młyńska 17.

Skradzony mi

**wykaz osobisty**

i papiery wojskowe, które

były wystawione w P. K. U.

w Kołnie nie wazniam.

**Władysław Dopleralski.**

Zginęła mi

**książeczka wojskowa**

na nazwisko **Teodor Jaś-**

**kiewicz, Kłodawa pow.**

Chojnice.

Znalazcę uprasza się zwró-

cić pod powyższym adresem

**TAPETY**

ładne i tanie od 85 gr. rolka

oraz

**zeszyty szkolne**

Chojnice, ul. Człuchowska 18

poleca 2272

**Drogerja Zak**

obok Magistratu.

**Stenografji**

wyucza listownie wszystkich

**Instytut Stenograficzny**

Warszawa, Kopernika 8. 719

**Mieszkanie**

oddalone 5 km. od Chojnic

do wynajęcia.

Adres wskaże ekspedycja

Dzien. Pom. 2315

**OLEJE**

do maszyn rafinaty, do motorów

do cylindrów, maszyn parowych

automobilowe, gazowe i inne.

Stale tłuszcze „Torolto”.

Smary na osie, benzyny rozwa-

żone na litry i w beczkach orig.

**Drogerja**

**Bracia Hubert**

właśc. Julian Hubert

Chojnice, Pom. Gdańska 18.

rok zat. 1894 tel. 219.